

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Ewelina Dulian

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) SA we W.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę 5 334,00 zł

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 5.276,40 zł (pięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt sześć złotych 40/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 5.026,40 zł od dnia 8 sierpnia 2015r.,
- od kwoty 250,00 zł od dnia 4 grudnia 2015r.,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.232,98 zł (dwa tysiące dwieście trzydzieści dwa złote 98/100) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje stronom uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu – powodowi kwoty 118,44 zł (sto osiemnaście złotych 44/100); pozwanemu kwoty 375,05 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych 05/100) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 5.333,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.026,40 zł od dnia 7 sierpnia 2013r. i od kwoty 307,50 zł od dnia 3 grudnia 2015r. oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że należący do S. O. samochód marki Y. (...) numer rejestracyjny (...) uległ uszkodzeniu w wypadku, którego sprawcy pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym ustalił koszty naprawy pojazdu i zapłacił odszkodowanie w łącznej wysokości 5.217,66 zł. W oparciu o sporządzoną opinię, powód ustalił koszt naprawy uszkodzonego pojazdu winien wynosić 10.244,06 zł, a dochodzona kwota stanowi różnicę między odszkodowaniem wypłaconym a należnym. Dochodzoną wierzytelność powód nabył w wyniku szeregu przelewów wierzytelności.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wskazał, że ustalone w postępowaniu likwidacyjnym koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosły w sumie 5.217,66 zł i zostały wypłacone. Koszty te zostały ustalone prawidłowo, były ekonomicznie uzasadnione i zapewniały przewrócenie uszkodzonemu pojazdowi walorów techniczna – eksploatacyjnych i estetycznych. Powód

nie wykazał aby rzeczywiste koszty naprawy były wyższe. Zakwestionował też zasadność roszczenia o zapłatę kwoty 307,50 zł, gdyż koszty te poniesiono po sprzedaży wierzytelności.

Pismem z dn. 9.05.2016r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 1.603,87 zł z odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Sąd ustalił.

W dniu 7 lipca 2013r., w wyniku kolizji z samochodem marki F., (...) doszło do uszkodzenia należącego do S. O. pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...). Poszkodowany zgłosił tak powstałą szkodę pozwanemu w dniu 8 lipca 2015r.

Bezsporne.

Zakres uszkodzeń pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...) obejmował: elementy skrzyni biegów i sprzęgła ciężarek kierownicy, stojak, wspornik podnóżka, ławka siedzenia, obicie siedzenia, lampa kierunkowskazu tylnego lewego, tłumik tylny.

Dowód: kosztorys Nr (...) – k. 25 – 28, kosztorys z dn. 18.07.2013r. – k. 66 – 71, fotografie – k. 73 – 88.

Pozwany ustalił koszty naprawy pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...), przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu oraz części zamiennych innych producentów oraz wskaźnik urealnienia wartości w wysokości 55% na łączną kwotę 5.217,66 zł brutto, w tym:

- części zamienne: 3.584,- zł,
- robocizna (blacharz): 560 zł (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 70,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 8 rbg),
- lakierowanie z materiałem: 98 zł (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 70,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 1,4 rbg).

Dowód: kosztorys z dn. 18.07.2013r. – k. 66 – 71.

W sporządzonej przez powoda kalkulacji, koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu określono na kwotę 10.244,06 zł brutto, w tym:

- części zamienne: 7.914,50 zł netto (w tym normalia 155,19),
- robocizna (blacharz): 414 zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 90,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 4,6 rbg).

Dowód: kosztorys (...) – k. 25 – 28.

Koszty sporządzenia kalkulacji wynoszący 307,50 zł został poniesiony przez powoda.

Dowód: faktura VAT Nr (...) – k. 29.

Pozwany przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 8.717,66 zł tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Dowód: pismo z dn. 5.08.2013r. – k. 11, reklamacja z dn. 3.11.2015r. – k. 12 – 15.

Powód nabył wierzytelność przysługującą poszkodowanemu S. O.. Poszkodowany i kolejni wierzyciel zawiadomili pozwanego o zbywaniu wierzytelności.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności z dn. 30.09.2015r. – k. 22, cesja wierzytelności z dn. 29.09.2015r. – k. 23 – 24, powiadomienie o przeniesieniu wierzytelności z dn. 19.10.2015r. – k. 21, umowa przeniesienia wierzytelności Nr

(...) – k. 19 – 20, powiadomienie o przelewie wierzytelności z dn. 20.10.2015r. – k. 18, umowa przelewu wierzytelności nr (...) – k. 16 – 17.

Uszkodzony pojazd został naprawiony.

Bezsporne.

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...), wynosiły przy zastosowaniu oryginalnych części producenta pojazdu oznaczone symbolem O – 11.847,93 zł brutto, w tym:

- części zamienne: 8.392,61 zł netto, w tym normalia 167,85 zł netto,
- lakierowanie: 40,- zł netto,
- robocizna (blacharz): 864,- zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 120,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 7,2 rbg),
- robocizna (lakiernik): 168,- zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 120 zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 1,4 rbg),

Na rynku nie są dostępne części zamienne o symbolu Q.

Dowód: opinia biegłego sądowego – k. 95 – 105, opinia uzupełniająca biegłego – k. 110 – 112.

Sąd zważył.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie powołanych przez obie strony dowodów z dokumentów – prawdziwości i rzetelności których żadna z nich nie zaprzeczyła, co pozwalało uznać je za właściwe i miarodajne źródło informacji o stanie faktycznym sprawy.

Sąd przeprowadził także dowód z opinii biegłego na okoliczność uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...). Opinia ta jawi się jako rzetelna i spójna, dając rzetelne źródło informacji o tym istotnym elemencie stanu faktycznego, określając koszty naprawy pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu oznaczonych symbolem O oraz części stanowiących zamienniki wykonane na linii produkcyjnej producenta pojazdu oznaczone symbolem Q). Opinia nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd oddalił wnioski obu stron przeprowadzanie dowodu z akt szkodowych w zakresie w jakim strony nie wskazały na konkretne, znajdujące się w tych aktach dokumenty. Powołanie jedynie okoliczności na jakie dowód z tych akt winien zostać przeprowadzony jest bowiem niewystarczające i skutkowałoby w istocie przeniesieniem na Sąd obowiązku doboru środków dowodowych, co jest niedopuszczalne w świetle zasady kontrydiktoryjności i równości stron procesu.

Przechodząc do oceny meritum sprawy, w pierwszym rzędzie należy wskazać, że powodowi przysługiwała legitymacja czynna w niniejszej sprawie. Nabył on bowiem w trybie przepisu art. 509 k.c., art. 510 § 1 k.c. – na podstawie szeregu umów przelewu wierzytelności wierzytelność wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za skutki wypadku z dnia 7 lipca 2013r. obejmującego m.in. koszty naprawy pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...). Pozwany został zawiadomiony o zbyciu wierzytelności, której to okoliczności pozwany nie przeczył. Niemniej z uwagi na brak dowodów na faktyczną datę doręczenia tego zawiadomienia należało uznać, że nastąpiło ono najpóźniej z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co jednak – z uwagi na charakter sformułowanych w odpowiedzi na pozew zarzutów – nie miało istotnego znaczenia dla wyniku sprawy.

Legitymacja bierna pozwanego nie była w niniejszej sprawie kwestionowana i wynikała z art. 822 § 4 k.c. Pozwany przyjął ją na siebie co do zasady, nie kwestionując sprawstwa i odpowiedzialności kierującego samochodem F. numer

rejestracyjny (...) oraz wypłacając odszkodowanie. Jako ubezpieczyciel sprawcy szkody w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, pozwany ponosił bowiem odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 7 lipca 2013 r.

W oparciu o przeprowadzone dowody, Sąd ustalił istotne okoliczności sprawy, w tym bezsporną w istocie okoliczność zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę w pojeździe powoda marki Y. (...) numer rejestracyjny (...) oraz udzielania sprawcy tego zdarzenia ochrony ubezpieczeniowej przez pozwanego. Zakres uszkodzeń w/w pojazdu okazał się w istocie bezsporny, gdyż kosztorysy pozwanego i powoda przewidywały naprawę tych samych elementów pojazdu. Zakres ten potwierdziły również wnioski opinii biegłego. Za bezsporne należało uznać, że uszkodzony pojazd został naprawiony. Pozwany nie sprzeciwił się bowiem zawartej w piśmie procesowym powoda z dnia 3 lutego 2016r. deklaracji co do wykonania naprawy przy użyciu oryginalnych części zamiennych.

W myśl przepisu art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy i przepisie art. 415 k.c. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem tym jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu o czym stanowi art. 35 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Z kolei zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Skoro bezpośrednim skutkiem zdarzenia z dnia 7 lipca 2013r. było uszkodzenie pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...), to pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawy szkody, obciążał obowiązek jej naprawienia.

Sprawstwo i wina kierującego pojazdem marki F., numer rejestracyjny (...), któremu ochrony ubezpieczeniowej udzielał pozwany nie było w niniejszej sprawie kwestionowane. Również zakres uszkodzeń pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...) pozostawał w istocie niesporny. Spór koncentrował się jedynie na wysokości należnego powodowi w związku z powstałą szkodą odszkodowania. Powód stał na stanowisku, że roszczenie o naprawienie tego typu szkody pozostaje niezależne od tego, czy pojazd został faktycznie naprawiony ani czy poszkodowany w ogóle zamierza go naprawić. Jednocześnie poszkodowany miał prawo zastosować części zamienne producenta pojazdu oraz skorzystać z usług autoryzowanego serwisu, a odszkodowanie winno obejmować zwrot również takich kosztów. Kwestionował przy tym wysokość ustalonego i przyznanego przez pozwanego odszkodowania. Pozwany z kolei twierdził, że ustalona przez niego wysokość odszkodowania jest adekwatna do rozmiaru szkody, zaś koszty naprawy winny zostać zoptymalizowane przez zastosowanie odpowiednich zamienników oraz urealnienia wartości części zamiennych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przedstawione przez powoda stanowisko co do braku zależności między prawem do odszkodowania za uszkodzenie pojazdu a jego uprzednią naprawą (a nawet zamiarem naprawy), jest w pełni akceptowane przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Dotyczy to jednak sytuacji, w której uszkodzony pojazd nie został w ogóle naprawiony. Chodzi bowiem o zapewnienie poszkodowanemu rekompensaty uszczerbku majątkowego doznanego w związku z uszkodzeniem pojazdu, która przysługuje mu wszak niezależnie od tego, w jaki sposób spożytkuje on uzyskane odszkodowanie. Naprawienie szkody może, w razie takiego wyboru poszkodowanego, polegać na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej i nie powinno być uzależnione od sposobu jej wykorzystania przez poszkodowanego. Szkodą podlegającą naprawieniu jest bowiem uszczerbek w majątku poszkodowanego, co prawda konkretyzujący się zwykle w konieczności poniesienia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, jednak nie będący od niej uzależnionym (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego I CR 151/88, LEX Nr 8894, uchwała Sądu Najwyższego III CZP 68/01, wyrok Sądu Najwyższego IV CKN 387/01). W takim przypadku, wysokość szkody należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego V CKN 908/00; uchwała Sądu Najwyższego III CZP 32/03). Przez koszty uzasadnione należy rozumieć

takie, które odpowiadają realiom rynkowym, a przy tym zapewniają dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z wymogami technologicznymi i w sposób zapewniający jego późniejszą eksploatację. Nie jest przy tym z góry wykluczone zastosowanie do naprawy oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu ani zlecenie jej autoryzowanemu serwisowi i to bez względu na wiek i stan eksploatacyjny uszkodzonego pojazdu (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego III CZP 32/03). W wypadku bowiem uszkodzenia pojazdu w stopniu umożliwiającym przywrócenie go do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Górną granicę odszkodowania wyznaczają tu zatem rzeczywiście poniesione koszty naprawy o ile nie przekraczają średnich stawek rynkowych (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego III CZP 32/03; wyrok Sądu Najwyższego II CR 425/72; wyrok Sądu Najwyższego II CR 371/70; wyrok Sądu Najwyższego V CKN 903/00). Naprawieniu podlega bowiem szkoda w swojej rzeczywistej postaci. Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia powodującego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą wartości szkody. Wysokość tej szkody należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia z uwzględnieniem faktycznego zakresu i sposobu naprawy (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego V CKN 908/00, LEX Nr 54365).

Uzasadnione koszty naprawy obejmowały koszty robocizny mechanika i lakiernika w stawce 120,- zł za roboczogodzinę a także zakupu części zamiennych, materiału lakierniczego i elementów dodatkowych (normalia). Wartość naprawy wykonanej w powyższy sposób należało ustalić – w ślad za wnioskami opinii biegłego – na kwotę 11.847,93 zł brutto. Biegły wskazał przy tym, że na rynku nie są dostępne częśći zamienne o symbolu Q, a zatem naprawa musiała być przeprowadzona przy użyciu części o symbolu O.

W uwzględnionej przez Sąd opinii biegłego, koszty robocizny skalkulowano przyjmując stawkę za 1 roboczogodzinę w wysokości 120,- zł. Pozwany w swoim kosztorysie ustalił ją na kwotę 70,- zł, jednak nie wyjaśnił przyczyn przyjęcia na jej poziomie poza wskazanie, że odpowiada ona warunkom rynkowym. Trzeba mieć jednak na uwadze, że biegły ustalając stawkę robocizny na poziomie 120,- zł za 1 roboczogodzinę również kierował się sytuacją rynkową. Jednocześnie pozwany nie zakwestionował opinii biegłego w tym zakresie.

Po myśli art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, przy czym wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie zasadniczo nie może być wyższe od poniesionej szkody zgodnie z art. 824¹ § 1 k.c. W przypadku uszkodzenia pojazdu, odszkodowanie winno obejmować uzasadnione koszty przywrócenia go do stanu poprzedniego. Przez koszty uzasadnione należy rozumieć takie, które odpowiadają realiom rynkowym, a przy tym zapewniają dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z wymogami technologicznymi i w sposób zapewniający jego późniejszą eksploatację (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego III CZP 32/03).

W tym miejscu należy jednak wskazać, że ustalone przez powoda koszt naprawy okazały się niższe niż wskazane w opinii biegłego. Niemniej stanowisko powoda w tym zakresie ma dla wyniku sprawy istotne znaczenie, gdyż w istocie wskazuje na wysokość szkody.

Pozwany dokonując tzw. urealnienia wartości części zamiennych nie wskazał ani tym bardziej nie wykazała przyczyn takiego działania. Nie wyjaśnił również przyczyn przyjęcia wskaźnika urealnienia na poziomie 55%. Jego stanowisko nie tylko zatem nie zostało poparte żadnym dowodem ale i nie poddaje się weryfikacji, a tym samym nie może mieć wpływu na wynik sprawy.

Pozwany nie zdołał skutecznie zakwestionować powyższych zasad ustalania sposobu naprawienia szkody. W Szczególności nie twierdził i nie dowodził, aby uszkodzony pojazd przed powstaniem szkody miał już zamontowane inne niż oryginalne części z grupy O.

Co za tym idzie, należne powodowi odszkodowanie obejmujące uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki Y. (...) numer rejestracyjny (...) przy zastosowaniu części zamiennych oznaczonych symbolem O należało ustalić jako różnicę między kosztami wskazanymi przez powoda nie wyższymi niż określone w opinii biegłego a wypłaconym odszkodowaniem. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód w piśmie procesowym z dnia 3 lutego 2016r. deklarował, że uszkodzony pojazd został naprawiony, co wskazuje, że koszty określone w wykonanej przez powoda kalkulacja odpowiadały rzeczywistym kosztom naprawy. Powód nie mógłby zatem żądać kwoty wyższej niż wydatkowana, nawet gdyby mieściła się ona w realiach rynkowych. Z chwilą naprawy pojazdu, wysokość szkody obejmującej koszty tej naprawy ograniczona jest poniesionymi na tę naprawę wydatkami. Powód mógłby żądać wyrównania ubytku wartości pojazdu wskutek wypadku, jednak roszczenia takiego nie zgłosił a tym bardziej nie dowodził.

Uzasadnione roszczenie powoda zamykało się zatem kwotą 5.026,40 zł, stanowiącą równicę między ustalonymi przez powoda kosztami naprawy pojazdu w wysokości 10.244,06 zł a wypłaconym przez pozwanego odszkodowaniem w wysokości 5.217,66 zł.

W celu ustalenia rzeczywistej wysokości kosztów naprawy pojazdu, powód zlecił sporządzenie ekspertyzy. Jej wyniki pozostają zasadniczo zbieżne z wnioskami opinii biegłego złożonej w niniejszej sprawie, co przesądza o tym że była ona konieczna a jednocześnie przydatna dla dochodzenia roszczenia. Oznacza to, że koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy zleconej przez powoda, stanowią element należnego mu odszkodowania. Konieczność jej sporządzenia pozostaje w bezpośrednim związku ze zdarzeniem powodującym szkodę. Co za tym idzie, powodowi przysługiwało także roszczenie o zwrot tych kosztów wynoszących 250,- zł netto. Ponieważ powód jest w tym wypadku podatnikiem podatku od towarów i usług, mógł zapłacony od kosztów sporządzenia opinii podatek odliczyć od podatku należnego, a zatem przysługujące mu z tego tytułu odszkodowanie winno być wyrażone kwotą netto.

Łączna wysokość uzasadnionego roszczenia powoda wynosiła zatem 5.276,40 zł.

Od zasądzonych kwot przysługiwały powodowi także odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, przy czym gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 8 lipca 2015r. Termin do spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego przypadał więc w dniu 7 sierpnia 2015r., a zatem żądanie zasądzenia odsetek było uzasadnione od dnia 8 sierpnia 2015r. jednak jedynie w zakresie kosztów naprawy pojazdu. Odsetki od kwoty 250,- zł przysługują powodowi od dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu liczonego od wezwania pozwanego do ich zapłaty. Materiał dowodowy wskazuje, że wezwanie w tej sprawie, zawarte w reklamacji wystosowanej do pozwanego doręczono mu pocztą elektroniczną w trybie art. 61 § 2 k.c. w dniu 3 listopada 2015r. termin do zapłaty te kwoty przypadał zatem w dniu 3 grudnia 2015r., zaś odsetki od kwoty 250,- zł przysługują powodowi od dnia 4 grudnia 2015r. Pozwany nie powołał się, a tym bardziej nie wykazał, zaistnienia przyczyn usprawiedliwiających opóźnienie w zakończeniu postępowania likwidacyjnego.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt I wyroku.

Powództwo podlegało oddaleniu co do części kosztów naprawy pojazdu, części żądania odsetkowego i części kosztów prywatnej ekspertyzy.

Jak wskazano wyżej, powód formułując roszczenie twierdził, że odpowiada ono rzeczywistym kosztom naprawy pojazdu. Deklarował bowiem, że pojazd został naprawiony przy użyciu oryginalnych części zamiennych. Należało

zatem zakładać, że złożona wraz z pozwem ekspertyza określa rzeczywiście poniesione koszty naprawy pojazdu. Co za tym idzie, określenie przez biegłego hipotetycznych kosztów naprawy w kwocie wyższej niż pierwotnie żądana przez powoda, nie mogło mieć wpływu na zasadność rozszerzonego powództwa. Powód nie może bowiem żądać zapłaty kwoty wyższej niż wydatkowana na naprawę pojazdu. W przeciwnym wypadku należałoby uznać, że deklaracja powoda co do wykonania naprawy pojazdu i jej sposobu była niezgodna z rzeczywistym stanem rzeczy, czego uwzględniając przepis art. 7 k.c., nie można zakładać. Odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest do wartości kosztów służących przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody. Skoro zatem uszkodzony pojazd został naprawiony, zaś powód deklarował że naprawa ta pociągała za sobą koszty w wysokości określonej w prywatnej ekspertyzie, to nie wątpliwie roszczenie o zapłatę wyższej niż wynikająca z tej ekspertyzy kwoty nie jest uzasadnione. Podkreślenia przy tym wymaga, że powód na poparcie rozszerzonego powództwa powołał się jedynie na wnioski opinii biegłego, z których wynikały koszty naprawy wyższe niż deklarowane przez powoda. Tym samym roszczenie w zakresie rozszerzonego powództwa podlegało oddaleniu.

Koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy stanowią element należnego powodowi odszkodowania z a zatem mają na celu rekompensatę szkody. Z uwagi na to, że powód mógł odliczyć zapłacony wraz z wynagrodzeniem za sporządzenie opinii podatek od towarów i usług od podatku do zapłaty którego sam jest zobowiązany jako podatnik, wysokość jego szkody wyznacza wartość netto kosztów sporządzenia opinii. Nie mógł zatem żądać zwrotu tych kosztów w kwocie brutto, a tym samym roszczenie o zapłatę kwoty 57,50 zł stanowiącej podatek VAT było nieuzasadnione.

Nadto jak wskazano wyżej, powód mógł domagać się odsetek za opóźnienie od dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu do spełnienia świadczenia zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Termin ten biegnie od dnia zgłoszenia pozwanemu szkody i wynosi 30 dni. W przypadku żądania odsetek od kosztów naprawy pojazdu powód domagał się odsetek od dnia 7 sierpnia 2013r. Tymczasem termin 30 dniowy na spełnienie świadczenia przy zgłoszeniu szkody dokonany w dniu 8 lipca 2015r. przypadał w dniu 7 sierpnia 2015r. i rodził prawo do odsetek od dnia 8 sierpnia 2015r. Błędnie również skonstruowano żądanie odsetek od kosztów prywatnej ekspertyzy. Odsetki, stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. przysługują jednak od pierwszego dnia opóźnienia, a nie od ostatniego dnia terminu do spełnienia świadczenia. Skoro termin do zapłaty odszkodowania obejmującego koszty ekspertyzy przypadał w dniu 3 grudnia 2015r., to odsetki za ten dzień powodowi nie przysługiwały, gdyż w ostatnim dniu terminu pozwany nie pozostawał jeszcze w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w 76% i oddalono w 24% co uprawniało strony do adekwatnego do w/w wskaźnika zwrotu kosztów procesu. Poniesione przez powoda koszty procesu wynosiły łącznie 3.765,- zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu w wysokości 348,- zł (w tym od rozszerzonego powództwa w wysokości 81,- zł), koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,- zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz. U. poz. 1800), koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł oraz koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, pokryte z zaliczki powoda w wysokości 1.000,- zł. Poniesione przez pozwanego koszty procesu wynosiły łącznie 2.417,- zł i obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,- zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. poz. 1804) i koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł.

W zakresie kosztów procesu powodowi służył zwrot opłaty skarbowej uiszczonej od jednego pełnomocnictwa. Do celowych kosztów dochodzeni należność wchodzi bowiem koszty związane z występowaniem jednego pełnomocnika. Nie ma też uzasadnienia, by już na etapie wnoszenia pozwu powód w imieniu powoda działał pełnomocnik substytucyjny.

Sąd nie znalazł podstaw do przyznania powodowi kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Stopień skomplikowania sprawy, wartość przedmiotu sporu i nakład pracy pełnomocnika

procesowego, który ograniczył się do sporządzenia pozwu nie uzasadniały bowiem zastosowania przepisu § 15 ust. 3 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Powód nie złożył też oświadczenia o którym mowa w § 16 tego rozporządzenia. Powyższe uzasadniało ustalenie kosztów zastępstwa procesowego powoda w oparciu o stawkę minimalną.

Uwzględniając zakres, w jakim każda ze stron wygrała spór, powodowi przysługiwały koszty procesu w wysokości 2.861,40 zł (3.765,- zł x 76%), zaś pozwanemu w wysokości 628,42 zł (2.417 zł x 24%), co po zbilansowaniu dawało kwotę 2.232,98 zł (2.861,40 zł – 628,42 zł) należną powodowi.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt III wyroku.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić [...], sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Łączne koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ustalone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 21 kwietnia 2016r. wynosiły 1.493,49 zł i zostały pokryte z zaliczki powoda do kwoty 1.000,- zł, a w pozostałym zakresie tymczasowo przez Skarb Państwa. Nadwyżka ponad tę zaliczkę w wysokości 493,49 zł podlegała rozliczeniu stosownie do wyniku sprawy.

Strony ponoszą powyższe koszty stosownie do zakresu w jakim wygrały spór, co oznacza, że powoda obciąża kwota 118,44 zł zaś pozwanego kwota 375,05 zł, które winny być uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu – o czym orzeczono w pkt IV wyroku.